

GŁOS LESZCZYŃSKI

Wydawca: Drukarnia Leszczyńska, Sp. z o. o. adz.
Telefon nr. 61.

Ojczyznę buduje się
spełnianiem obowiązku

Adres redakcji i administracji: LESZNO (Wlkp.)
ul. Wolności 21.

Nr 254

LESZNO, czwartek, dnia 4-go listopada 1937 roku

Rok XVIII

O unarodowienie życia gospodarczego

Wciąż aktualna sprawa unarodowienia polskiego handlu i kupiectwa w województwach centralnych, południowych i wschodnich — zajmuje dużo miejsca na łamach prasy polskiej. Również „Głos” niejednokrotnie już dał wyraz swojemu pogłębionemu w tej sprawie stanowisku. Wskazując na pilną potrzebę odzyskania „miary, łokcia i wagi”, które stanowią czynnik siły gospodarczej, niegdyś przez Rzeczpospolitą zaniedbany i zlekceważony.

Trzeba stwierdzić, że zdrowa i celowa polityka ekspansja wielkopolskiego kupca, znanego ze swej solidności i patriotyzmu, nie tylko jednak wywołuje pożądane zmiany w strukturze gospodarczej ziem dotąd opanowanych przez żydostwo — ale poza tym w walnej mierze przyczynia się do pogłębienia polskości, do ugruntowania naszego bytu narodowego na polach kraju, gdzie element obcego, a nawet wrogiemu Państwu Polskiemu nie brakuje.

Na szczęście, świadomość tych wartości, jakie Wielkopolanie wnoszą tam, gdzie się osiedla — przez nich coraz bardziej czynnikami miarodajnymi, które w dzielnym napływowym elemencie znajdują odpowiedniego sojusznika do walki z rozkładową rolą międzyzwiązkową i do akcji nad podniesieniem kulturalnym wielkich polski kraj. Im więcej drożdzy wielkopolskich w celowy sposób zastosuje się do wyrobu polskiego chleba w znaczeniu gospodarczym i kulturalnym — tym łatwiejsza będzie droga do całkowitego zwycięstwa polskiej myśli narodowej i państwowej na wschodnich rubieżach Rzeczypospolitej.

Cożywiście, że akcja kupiectwa wielkopolskiego, zwłaszcza narodowego, o którego ekspansję chodzi przede wszystkim — jest o tyle możliwa — o ile wspomaga ją zasobne polskie instytucje finansowe. Aby zorganizować polskie kupiectwo i rzemiosło w warunkach finansowych — należy je odpowiednio finansowo zasilić na początek, umożliwić powstanie licznych i zdrowych kas kredytu bezprocentowego.

Dotychczasowe kredyty nie są wystarczające. Pomoc Banku Gospodarstwa Kraj., który ostatnio przeznaczył na ten cel 200 tys. zł, na ten cel, znaczny niewątpliwie dużo, ale dla potrzeb związanych z akcją zakrojoną na szeroką skalę nie odgrywa większej roli.

Zajmijmy sobie sprawę z tego, że aby opanować gospodarczo zażyłone ziemie — trzeba będzie w najbliższym czasie zmobilizować olbrzymie kapitały. Przecież nie ulega żadnej wątpliwości, że żydostwo zagrożone przez naszą ekspansję żywi wielkopolskiego wyzysk — wszystkie swoje siły, aby unicestwić nasze zamierzenia. Przyjdzie im — i już przychodzi z pomocą — finansierzy żydostwa, i będzie usiłować podkopać pod unarodowienie naszego gospodarczego bytu.

Naród polski musi jednak zwyciężyć. Od tego zwycięstwa zależy jego przynależność i normalny rozwój gospodarczy-kulturalny, zależy, co więcej,

Gen. Franco o sytuacji Kiedy skończy się wojna domowa w Hiszpanii?

Paryż, 2. 11. Wychodzący w San Sebastian hiszpański dziennik faszystowski „La Voz de España”, przy nosi dziś wywiad swego korespondenta z generałem Franco.

Na pytanie, czy należy, się spodziewać rychłego zakończenia wojny domowej, gen. Franco odpowiedział, że dziś jeszcze nie jest w stanie przewidzieć, kiedy się wojna skończy.

Dla dodania jednak ludności otuchy Franco dodał, że mocna przyjaźń, z którą zakończył wojnę jest bliższa niż się ogólnie przypuszcza.

Wojna — zdaniem generała — zakończy się zupełnym załamaniem się rządu walentego, czego oznaki są już widoczne, aczkolwiek nie dla wszystkich.

Franco zaznaczył, że to jest wszystko, co może powiedzieć w chwili obecnej.

Panika w szereg. milicji

Paryż, 2. 11. Z Walencji donoszą: Po wyjeździe z Walencji członków rządu hiszpańskiego w szeregach milicji rządowej wybuchła panika.

Okolo 50 tysięcy milicjantów zamierza opuścić Walencję i udać się do Barcelony.

Nowa powieść książkowa „Głosu”

W najbliższą niedzielę rozpocznie się druk ogromnie ciekawej powieści sensacyjnej pt. „Hrabina — pokójka”.

Niezwykle interesujące przeżycia młodej hrabiny, pełne wzruszających momentów przykuwają uwagę czytelników, którzy niezawodnie oczekiwali będą arkusza powieściowego ze wzrastającym zniecierpliwieniem.

Możemy również dzisiaj naszych Czytelników zawiadomić, że począwszy od następnego tygodnia — powieść w formacie książkowym ukazywać się będzie 2 razy w tygodniu i to co środę oraz jak dotychczas co sobotę w nr. niedzielnym.

Mamy nadzieję, że inowację tę przyjmą nasi Szan. Czytelnicy z dużym zadowoleniem.

Przesilenie w Belgii

Bruxelles. Po rezygnacji socjalisty de Mana podjął się misji tworzenia rządu wybitny członek partii katolickiej, dotychczasowy minister rolnictwa Pierlot. Podczas narad, przeprowadzanych w ciągu dwóch dni, swą, zapewnił on sobie poparcie wybitnych liberalów i socjalistów, jednak definitywnie stanowisko tych ugrupowań zależy od decyzji naczelnych władz obydwu partii. Istnieje również obawa pewnych trudności ze strony prawicy flamandzkiej.

Straszne morderstwo

Warszawa. W wsi Gasin w powiecie blińskim (niedaleko Warszawy) powstał spór pomiędzy tesciem Jakubem Ziolkowskim a zięciem Henrykiem Lewickim na tle majątkowym. Podczas spożycia obiadu i gdy obaj wypili pewną ilość wódki, wybuchła kłótnia, podczas której Lewicki wydobyl nóż i pchnął nim tescia. Pchnięcie było tak nieszcześliwe, że Ziolkowski na miejscu wyzionął ducha.

Czy syn dyktatora włoskiego zbombardował okręt ang. „Jean Weems”?

London, 2. 11. Zatopienie brytyjskiego statku „Jean Weems” przez bombę rzuconą z samolotu powstańczego, wywołało energiczną reakcję ze strony rządu brytyjskiego. Przede wszystkim pancernik „Hood” skierowany został do Barcelony, aby przeprowadzić dokładne śledztwo, w jakich okolicznościach statek został zatopiony.

Ponadto min. Eden w odpowiedzi na interpelację skierowaną do niego w Izbie gmin przez szefa opozycji, posła Attlee, oświadczył: „Z mojego polecenia ambasador brytyjski w Hendaye złożył już ostry protest u władz powstańczych, które zobowiązały się przeprowadzić natychmiast szczegółowe śledztwo. W międzyczasie zaś rząd brytyjski postanowił nawiązać kontakt z

rządem francuskim, aby wspólnie — jako inicjatorzy konferencji w Nyon — rozważyć możliwość poczynienia zarządzeń dla wzmocnienia ochrony przeciw atakom napowietrznym”.

Posel Belenger z Labour Party zapytał następnie min. Edena, czy posiada jakiegokolwiek wiadomości co do pochodzenia wspomnianego samolotu i co należałoby sądzić o informacjach prasowych, iż osobą odpowiedzialną za ten atak jest syn szefa rządu zaprzysiężonego z W. Brytanią państwa.

W odpowiedzi na to pytanie min. Eden oświadczył, że musi zacząć od sprawozdanie telegraficzne, którego zażądał od konsula generalnego w Barcelonie.

-O-

Warszawa uczciła bohaterów poległych w walce o niepodległość

Warszawa, 1. 11. Uroczystość Zaduszek zgromadziły tłumy mieszkańców w miejscach symbolizujących walkę o niepodległość Polski. Wszystkie te historyczne miejsca ozdobione były flagami narodowymi, zielenią i odpowiednio oświetlone. Uroczyste obchody odbyły się w następujących miejscach: przy reducie Sowińskiego na Woli, pod krzyżem Traugutta na Starym Mieście, na miejscu straceń w Cytadeli, przy grobach weteranów r. 1863. na Powązkach, grobach legionistów na cmentarzu wojskowym itd.

We wszystkich tych miejscach po odegraniu hasła wojska polskiego, uczczono pamięć poległych bojowników, po czym wygłoszono okolicznościowe przemówienia. Przedstawiciele miejscowych organizacji zaciągnęli honorowe warty, a chóre wykonał pieśni żołnierskie.

Ze wszystkich tych miejsc pobrano ogień.

Przed grobem Nieznanego Żołnierza odbyła się wieczorem główna uroczystość — oddania hołdu poległym za wolność i niepodległość Polski.

„Wróg świata nr. 1”

Paryż, 2. 11. Redaktor naczelny „Matina” nazwał bolszewicką Rosję wrogiem światowemu nr. 1, także w odniesieniu do Francji. W artykule powiedziano, że Francji zagrażają stałe i tysiące sił z zewnątrz. Siły te nie mogłyby jednak nie dziać, gdyby wewnątrz nie przygotowały im gruntu działania rozkładowe.

Ta wroga potęga na terenie Francji jest komunizm, który usadowił się w sercu rządu i przygotowuje grunt pod zakażenie z zewnątrz. Komunizm podcinał francuskie miasta, kraj,

wojsko, fabryki, szkoły, flotę i kolonie.

Z pośród obcych państw, które sięgły się przeciw państwu francuskiemu, tylko jedno jedynie jest równocześnie także sojusznikiem Francji, tylko jedno dysponuje dozwoloną we Francji partią, przedstawicielstwem we francuskim parlamencie, rzecznikami we francuskich komisjach rządowych, organem w prasie francuskiej i możliwością wglądu w tajemnice francuskiej obrony kraju, a mianowicie Rosja sowiecka. Bolszewicki wróg nosi nr. 1.

jego był niepodległy i poczucie wewnętrznej bezpieczeństwa.

Pragniemy jednak stwierdzić, że ekspansja Wielkopolski — nie może i nie powinna — stanowić objawu stojącego w sprzeczności z istotnymi interesami gospodarczymi naszych ziem. To też jesteśmy za ekspansją wyłącznie żywiołów młodych, które

wyszły z solidnej szkoły kupca wielkopolskiego.

Likwidowanie istniejących przedsiębiorstw i sklepów, od lat spełniających swoje zadanie — jest niepożądane, gdyż osłabia wielkopolski organizm gospodarczy i wytwarza warunki dla paradoksalnego zjawiska: powrotnej fali żydostwa.

M. U.

Barbarzyńskie wyczyny hitlerowców w Piekło

Spokojna ludność polska masakrowana przez motłoch gdański

Gdańsk. Napad bojówki hitlerowskiej na Polaków we wsi Piekło na terenie W. M. Gdańska, dokonany w sobotę w godzinach wieczornych, był — jak się okazuje — najazdem zbrojnej bandy, złożonej z członków partii nareadowo-socjalistycznej. Poseł Volkstagu gdańskiego p. Budzyński i radca Stankowski z Generalnego Komisarjatu RP. w Gdańsku przeprowadzili w Piekło badania. Ustalono, że bojówka hitlerowska w sile około 10 ludzi napadła na polską młodzież, powracającą późnym wieczorem z tamtejszego Doświadczenia. Członkowie bandy oświecili najpierw Polaków latarkami, a następnie pobili ich pałkami gumowymi i wyrwanymi z płułu prelażu żelaznymi. Do utraty przytomności pobity został gospodarz Borkowski, jego syn i córka, dalej gospodarze Wolscy i Legowski, Borzętkowska i Karzewska. Po zmasakrowaniu wymienionych hitlerowcy rzucili się na mieszkania Polaków plądrując je i demoliując. Całkowicie zniszczono mieszkania gospodarzy Smetka i Moczka. W kilku domach wybito szyby rzucając przez okna wielkie kamienie i cegły.

Prześladowanie religii w Meksyku

London. W mieście San Antonio w Texasie w Ameryce odbyło się poufne zebranie Wyższej Rady wielkiej organizacji katolickiej Stanów Zjednoczonych t. zw. Rycerzy Kolumba. W zebraniu wzięło udział 3.000 delegatów. Zgromadzenie uchwaliło w imieniu reprezentowanych przez siebie 500 tysięcy członków organizacji, że z jeszcze większą energią będą walczyli z komunizmem i znowu zaprotęstują przeciwko prześladowaniom religijnym w Meksyku.

W związku z powyższym zjazdem Rycerzy Kolumba wystosowali do rządu Stanów Zjednoczonych pismo, w którym uprasza o czynniki miarodajne, by oficjalnie zaprotęstowały przeciwko gwałceniu praw świeckich i religijnych w Meksyku.

Jej tajemnica

POWIEŚĆ.

44

— W takim razie mogę zaraz wracać do domu. Przyjadę jutro przed południem, by się dowiedzieć, co zaszło nowego. Dobranoc, Renato... Dobranoc, pani baronowo!

— W oczach Melanii zabłysło złe światło, gdy usłyszała, że nazywał Renatę po imieniu.

Nie wyrzekła się jeszcze Ralfa. Przemiliwała orzeczenie lekarza, który po dokładnym zbadaniu chorego orzekł, że życiu jego nie grozi niebezpieczeństwo. Czy chory powróci do zdrowia, lekarz nie wypowiedział się.

Nie traciła nadziei, że wobec wypadku, jaki zaszedł, Renata powróci do męża. Jeżeli pojedną ją, zdecydowana była zapewnić im egzystencję. Liczyła na to, że jej wspaniałomyślność poruszy Ralfa, który, widząc, się osierocony powróci do niej...

Ta piękna kobieta nie mogła się pogodzić z myślą, że Ralf był dla niej niepowrotnie stracony.

Gdy odjechał, prosiła ją Renata, by zaprowadził ją do chorego.

Lekarz jeszcze nie odjechał. Melania przedstawiła go Renacie, na którą spoglądał z zaciekawieniem.

Pod osłoną nocy hitlerowscy bojownicy, jak dotąd — bezkarnie, znęcali się nad Polakami obrzucając ich przy tym wyzwiskami i nazywając „polskimi świniami”, które z Gdańska trzeba przepędzić. Nazwiska wszystkich uczestników napadu są znane. Są oni czynnymi członkami partii nareadowo-socjalistycznej.

O krokach polskich czynników oficjalnych w tej sprawie wczoraj nie jeszcze nie podano do wiadomości.

Uratowano 7 górników w kopalni franc.

Paryż. Z Lille donoszą, iż 7 górników zasypanych w szybie kopalni węgla w Reimes zostało uratowanych. Pomiędzy uratowanymi znajduje się dwóch Polaków a mianowicie Wiktor Figiel i Józef Adamski.

W czasie czwartkowej eksplozji gazów w tejże kopalni zginęło jed-

nak trzech górników, m. in. jeden Polak Stanisław Komarowski. W piątek po południu nastąpił w szybie Lagrange Anzin wypadek, w czasie którego został zasypany obsuwającą się ziemią górnik Polak Aleksander Kosiarz. Gdy ekipa ratownicza dotarła do zasypanego, Kosiarz już nie żył.

Wielki pożar w Rotterdamie

Magazyny portowe w płomieniach

Rotterdam. Wielki pożar, który szalał od niedzieli w magazynach portowych, został nareszcie ugaszony. Ogień wybuchł w dużym składzie towarów przywożonych z Jawy i szerzył się z niezwykłą szybkością. Objął on następnie wielkie zbiorniki nafty oraz magazyny towarów z Sumatry i Celebes. Wszystkie te składy spłonęły doszczętnie.

Ogromne ilości tytoniu, kawy i in-

nych produktów z Indji Holenderskich oraz nafty, oliwy i stearyny uległy zniszczeniu. Straty wynoszą kilka milionów guldów. Jeden z wielkich parowców „Statendam” nie zawinął do portu w obawie pożaru.

Rotterdam. Olbrzymi pożar zdołano tylko zlokalizować o tyle, że sąsiednim składom nie zagraża niebezpieczeństwo. Straty obliczane są na kilka milionów florenów.

Otwarcie

Ogólnopolskiej Wystawy Radiowej

Bydgoszcz. W ubiegłą sobotę w Bydgoszczy, w gmachu Sokolni przy ul. Toruńskiej, odbył się przy udziale około tysiąca osób uroczysty akt otwarcia pierwszej Ogólnopolskiej Wystawy Radiowej. Akt ten był transmitowany na wszystkie rozgłośnie.

Po przecięciu symbolicznej wstęgi, zagradzającej wejście do sal wystawowych, zebrana publiczność rozpoczęła zwiedzanie. Stoiska na ogół urządzone są z gustem i dużą pomysłowością. W wielu z nich nie brak smaku artystycznego.

Bardzo ładnie rozwiązane jest także studio radiowe, posiadające doskonałą akustykę i obszerną salę, mogącą pomieścić powyżej stu słuchaczy, chętnie przyszłuchujących się nadawany stąd audycjom.

Zainteresowanie tym pokazem polskiej wytwórczości w dziedzinie radiofonii jest duże, skoro w ciągu pierwszych dwóch dni (w niedzielę i poniedziałek) przewinęło się przez salę wystawową przeszło 6.000 osób. Przyjeżdżnych z poza Bydgoszczy liczyć można na blisko 2.000.

Uroczysty obchód

z okazji 20-lecia sądownictwa polskiego

Warszawa. Z okazji dwudziestolecia sądownictwa polskiego odbył się w stolicy specjalny obchód, którego głównym punktem była akademja w gmachu Sądu Najwyższego. Program mowy przemówienie wygłosił min. Głowacki, oświadczając m. i.:

„Ofiarność, posunięta aż do granic wyrzeczeń, prawości, honor, odwaga cywilna i poczucie odpowiedzialności — to są cnoty, które sądownik polski powinien w sobie wyrobić i położyć w służbie prawa. Chciałbym, aby moralna treść tych cnót z mocy kultury tradycji przechodziła z pokolenia na pokolenie, stwarzając moralność polskiego sądownictwa, aby na tej podstawie dokonywał się dobór materialu ludzkiego sądownictwa”.

Po min. Grabowskim inni mówcy przedstawili dzieje i pracę naszego sądownictwa w ciągu dwudziestolecia.

Pogłoski o wyborach do Rady Miejskiej w Poznaniu

Poznań. W Poznaniu kolportowana jest pogłoska, jakoby wybory do rady miejskiej miasta Poznania miały się odbyć w styczniu włącznie najpóźniej w kwietniu przyszłego roku. Jak się dowiadujemy, odnośna decyzja jeszcze nie zapadła.

Wybuch w hucie

Chorzów. Na terenie huty „Polskiej” w stalowni górnej nastąpił w jednym z generatorów wybuch. Zatrudniony tam robotnik Paweł Śledziński doznał ciężkiego oparzenia twarzy i rąk. W stanie beznadziejnym przewieziono go do szpitala Spółdzielni Bractwa. Inni robotnicy Kala Jerzy, Paweł Staniek i Jerzy Świątek oraz przechodzący ulicą poza obrobem huty Fryderyk Rein, ulegli lżejszym oparzeniom.

Generator został zniszczony. Na skutek wybuchu wyleciały szyby w poczekalni szatni i łazni huty „Polskiej”, oraz w miejskiej hali targowej, położonej po drugiej stronie ulicy i w kilku domach. Wysokość strat nie została na razie ustalona.

Żyje! — odezwał się. — A w tej chwili to rzecz najważniejsza. Narazie potrzebuje tylko spokoju.

Renata podeszła do łóżka chorego. Trachwiz, bardzo blady, leżał nieruchomo.

Gdy nachyliła się nad nim, twarz jego drgnęła.

— Przyszedł, Renato? — spytał cicho.

Pogłaskała go po głowie, a lzy zaświeciły w jej oczach.

— Nie odrywaj się! — rzekła.

— Zostaniesz przy mnie?

— Zostanę!

— Na zawsze?

Serce jej przeszył ostry ból. Przewyciężyła się jednak i rzekła do-
brze:

— Na zawsze!

Uśmiech błogi, wykwitł mu na ustach chorego. Przymknął i szukał jej ręki.

Usiadła przy łóżku, trzymając w rękach jego dłoń, gorącą. Ogarnęła ją uczucie litości, które przytłoczyło myśl o własnym szczęściu.

Nadszedł dla niej szereg dni niespokojnych i pełnych uciążenia.

Początkowo Ralf zjawiał się codziennie, informując się i nalegając, by się nie męczyła ponad siły. Potem oświadczyła mu którego dnia, że nie-

bezpieczeństwo życia minęło i prosiła by nie przyjeżdżał dopóki mu nie dać znać.

Spojrzał na nią pytająco, gdyż mu się wydała dziwnie odcięta od świata. Zrozumiał jednak, że jego wizyty mogły ją kępować i zastosował się do jej życzenia.

Renata poświęciła się całkowicie choremu i nawet pani von Berkow rzadko zjawiała się w mieszkaniu chorego.

Pewnego dnia oświadczył jej lekarz, że Trachwiz na zawsze zostanie kaleką. Kręgi pacierzowe uległy nadwyręczeniu i nieszczęśliwy nigdy już nie będzie mógł chodzić.

Przyjęła to oświadczenie na pozór spokojnie, ale twarz jej stała się trupio blada.

Gdy lekarz oddalił się podeszła do okna, patrząc w dal błędnymi oczyma. Spadł śnieg, który wydał jej się śmiertelnym całunem, okrywającym radość życia.

Westchnęła głęboko i powróciła do chorego, pozornie spokojna i pogodna.

Trachwiz patrzył na nią szeroko otwartymi oczami. Przeniesiono go do wygodnego fotela, w którym siedział wyciągnięty, nie mogąc ruszać nogami. Mógł zaledwie wyciągnąć rękę.

Ze zdrowego, dorodnego mężczyzny zrobił się od razu kaleka. Ze zni-

szczonej twarzy wyzierały nadmierne duże oczy bez wyrazu. A jednak krótko chwycił się życia. Nie miał bólow, a tylko bezwładność kończyn i liczył, że przezwycięży ją.

Renata dodawała mu ducha, choć przejmowała ją zgroza.

— Życie twoje jest uratowane! — pocieszała go, — Teraz musisz się starać odzyskać zdrowie.

— Czy to możliwe, Renato?

— Nie trać nadziei i słosuj się do zaleceń doktora!

— Co mam czynić?

— Staraj się poruszać nogami!

— Jestem bardzo osłabiony i nie ma mowy, bym mógł utrzymać się na nogach.

— Dlatego też lekarz zaleca ci chodzić o kulach. Powoli odzyskasz władzę w nogach.

Odwrocił od niej wzrok i patrzył przed siebie.

— O kulach mam chodzić? — rzekł chrapliwym głosem. — Renato, powiedz mi prawdę! Czy zostanę kaleką na całe życie?

— Nie martw się bez powodu. To tylko z początku będziesz chodził o kulach.

Zamyślił się i zatrząsł na całym ciele. Okryła go troskliwe koldra.

(Ciąg dalszy, nastąpi.)

Spotkali się w więzieniu!

W jednej celi więziennej — więzień Berezy i starosta, który go tam wysłał

Piotrków. W Piotrkowie stanęli przed sądem młodzi narodowcy, m. in. za okrzyki na wiecach: „Niech żyje więzień Doboszyński“, albo też „kolega“ i „bohater“ Doboszyński.

Główny osk. Józefat Stasiński został sprowadzony na rozprawę pod eskortą policyjną z więzienia piotrkowskiego. Dwaj dalsi współoskarżeni odpowiadają z wolnej stopy. Sąd sprawę odroczył.

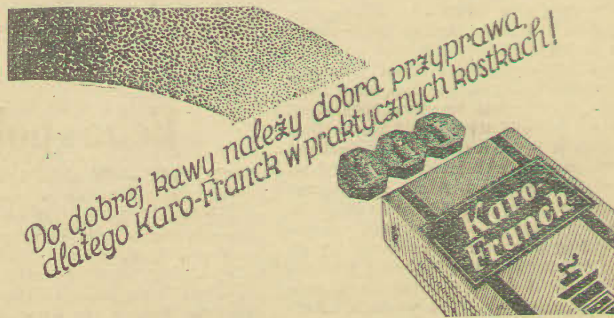
Warto zaznaczyć, wielce charakterystyczną okoliczność, iż oskarżony działacz narodowy Stasiński przebywał w jednej celi więziennej z byłym starostą w Rawie Mazowieckiej, doktorem praw Eugeniuszem Faustynem Rogawskim, kilka dni temu po głośnej ucieczce starosty Twardowskiego, za granicę osadzonego w więzieniu, mimo, iż niedawno dopiero był skazany przez sąd piotrkowski na trzy lata więzienia za defraudację. Tak więc w celi więziennej spotkali się młody działacz narodowy z niedawnym starostą, który o-

pinii publicznej znany był z wniosku o wysłanie narodowców do Berezy i

współdziału w pacyfikacji pamiętnych zajęć pod Odrzywołem w Opo-

Świeży chleb zabroniony w Rzeszy

Berlin. Władze ogłaszają zwanie do ludności, by przestrzegała istniejącego od kilku tygodni zakazu sprzedaży świeżego chleba. Odezwa zaznacza, że konsumpcja świeżego chleba jest marnotrawstwem, oraz że spożywanie chleba następnego dnia po wypieku jest o wiele zdrowsze. Konsument, którzy mimo zakazu żądają jeszcze obecnie świeżego pieczywa, narażają sprzedawców na kary i dowodzą lekceważenia przepisów, które przyczyniają się do samowystarczalności kraju. Zalecane jest konsumentom również spożywanie chleba razowego zamiast białego.



Do dobrej kawy należy dobra przyprawa. Dlatego Karo-Franch w praktycznych kostkach!

Utworzenie trybunałów handlowych domaga się kupiectwo

Warszawa. Zarząd Stowarzyszenia kupców polskich zwołuje specjalną konferencję sędziów handlowych oraz członków komisji arbitrażu przy Stowarzyszeniu.

Przedmiotem obrad będzie zagadnienie rozbudowy sądownictwa handlowego i wyodrębnienia go w oddzielne i specjalne trybunały handlowe.

Stowarzyszenie kupców polskich zwróciło się ostatnio do p. prem. Skład

kowskiego z memoriałem w sprawie skasowania handlu w biurach.

Z gospodarczego punktu widzenia bowiem — twierdzą kupcy — handel po biurach jest zjawiskiem niepożądanym, stwarzającym konkurencję dla solidnych i racjonalnie prowadzonych placówek handlowych i przemysłowych. Również jest to interes szerokiego mas pracowników, to korzystanie z usług tego typu handlujących ocenę należy ujemnie.

40 osób zmarło po zastrzykach wadliwym preparatem

Jak donoszą z N. Jorku, w jednej z wielkich fabryk farmaceutycznych w Stan. Zjednoczonych popełniono straszną omyłkę. Pewien chemik, przygotowując środek lekarski, przeznaczony

do masowej produkcji, pomylił się w dawce jednego z preparatów. Zastrzyki sporządzone z podobną omyłką muszą działać śmiertelnie.

Po zawiadomieniu władz o tej nie-

wyższej omyłce, radiostacje naładowały komunikat ostrzegający lekarzy, aptekarzy i chorych. Również na pierwszych stronach dzienników ukazały się wielkie ostrzeżenia. Akcja była jednak spóźniona, gdyż 40 osób zmarło po zastrzykach. W aptekach amerykańskich znajduje się jeszcze 40 flakoników z tym „eliksirem śmierci“.

Sprawa konfiskat prasowych

Warszawa. W związku z przyjęciem dn. 14 października przez preza Rady Ministrów j. min. Spraw We wnetrznych przedstawicieli dziennikarzy R. P. p. premier wydał do podległych mu władz administracji ogólnej zarządzenie, normujące zasady stosowania cenzury prasowej. — Zarządzenie to ma na celu z jednej strony, ochrony interesów publicznych, z drugiej strony przyjęcie tych słusznych postulatów, które przedstawione zostały premierowi w czasie konferencji z delegacją dziennikarzy.

Wyrok na Pędraka złagodzony

Warszawa. W Sądzie Apelacyjnym w Warszawie zapadł wyrok w sprawie Józefa Pędraka, oskarżonego o zabójstwo śp. Barna w Częstochowie. Sąd Apelacyjny uchylił wyrok Sądu Okręgowego w Częstochowie, skazujący Pędraka na dożywotnie więzienie i skazał zabójcę na 13 lat więzienia.

Obłąkana matka zabiła pięcioro śpiących dzieci

W Norwalk (stan Iowa) dokonała straszliwej zbrodni chora umysłowo matka, która zabiła 5-ro swych śpiących dzieci w wieku od 3 do 13 lat wyrzuciła karabinu w głowę.

W chwili, gdy dwaj starsi synowie powrócili do domu, oszałała kobieta zamknęła się w mieszkaniu i wyrzuciła z karabinu pozbawiła siebie życia.

Nie cud tworzy kapitały, lecz konsekwentna praca

Z przemówienia wygłoszonego z okazji „Dnia Oszczędności“ przez prezesa Centr. Kom. Oszcz. R. P. p. dr. H. Grubera.

Każdy, komu leży na sercu wielkość ekonomiczna Narodu i Państwa — rozumie dobrze, że warunkiem jej musi być trwałość zamierzeń, nieustanna praca i dobra gospodarka. Jest to stara, ale wiecznie aktualna zasada, która nam w praktyce mówi, że najpierw trzeba osiągnąć rzeczy, których potrzeba jest bezwzględna, a inne odkładać według pewnej kolejności. Jak cechą złej gospodarki jest zaniedbanie zasady: „wedle stawu grobla“, tak gospodarując dobrze, musimy pamiętać, że mimo powodzeń dnia dzisiejszego dzień jutrzejszy zasnąć mogą chmury.

Uroczystość dzisiejsza przypada na okres, który wzbudza w nas nadzieję lepszego jutra. Warsztaty pracy, bezczynne przez szereg lat, ruszyły; zatrudnienie otwiera możliwość zarobków i stwarza faktyczną, siłę nabywczą; potrzeby ludności miejskiej wzrastają, rolnik zyskuje odbiorców na plody swej pracy. Cena zboża, produktu wytwarzanego w Polsce przez największą ilość rąk, wraca do normy; wieś, która przez szereg lat uginiała się pod brzemieniem nędzy, staje się pod wpływem poprawy gospodarczej ważnym odbiorcą towarów przemysłowych.

wych.

Jeśli notoryczni pesymiści widzą rzeczywistość nieraz zbyt czarno, to wiadomo, że gdy kto chce, to w każdym zjawisku może dopatrzeć się wątpliwości. Ale czyż wolno zatajać lub umniejszać to wielkie dzieło odbudowy gospodarki narodowej, które przecież odbywa się na naszych oczach?

Trzeba w pierwszym rzędzie dążyć do stałego podsyłania produkcji polskiej. Jak lokomotywa węgla, tak produkcja wymaga niezmiennie wyłączonej pracy i bezustannego dopływu kapitału. Przyzwyczajaliśmy się do określenia nazwą kapitału sum, które złożone są w formie wkładów w instytucjach finansowych. Chcielibyśmy, aby instytucje te zaspokajały wszystkie kredytowe i inwestycyjne potrzeby kraju. Zapominamy jednak, że wielkie kapitały tworzą się na gruncie procesów gospodarczych, których podstawowym elementem jest dobrze zorganizowana praca. Wkłady, nagromadzone w instytucjach finansowych przez szerokie rzesze ludności, są wynikiem ich pracy. Kapitały obrotowe odnawiają się w nieprzerwanym działaniu pracy i rodzą owoce w formie nadwyżek pieniężnych, które objęte są nazwą wkładów oszczędnościowych. Wkłady te kierowane są do dalszej pracy w gospodarce narodowej.

Ci, którzy usiłują tłumaczyć, że kapitały złożone w kasach i bankach obrazują siłę nabywczą wycofaną z obrotu gospodarczego, popełniają nieścisłość, gdyż właśnie obrazują one siłę nabywczą, przez ten obrót gospodarczy, powołaną do życia.

Oszczędności — to kapitały pochodne, zależne od poziomu gospodarki kraju i przeznaczone obywateli — słowem od dobrej gospodarki.

Często słyszy się skargi: „Mógłbym zwiększyć produkcję, gdybym miał więcej kapitału“. Mówią to przemysłowcy, ziemianie, mówią kupcy, mówią wielu z tych, którzy prowadząc warsztaty pracy chcieliby wydajność tego warsztatu uintensyfikować. Gołymi rękami ućwiczyć tego nie zdołają; wysokość kredytu, który mogliby zdobyć w obecnych warunkach, nie zawsze zaspokaja ich potrzeby, gdyż kapitały nagromadzone w instytucjach finansowych obsługują zbyt wiele dziedzin i w stosunku do ogólnych potrzeb kraju mają wytknięte granice swego działania.

Wielkie inwestycje puszczają w ruch warsztaty pracy i zwiększają substancję majątkową narodu nie tylko na gruncie ściśle ujętej opłacalności, lecz również, gdy finansowa ocena przydatności poszczególnych dzieł, określana mianem rentowności, nie jest uchwytana. Nie da się obliczyć w gotówce rentowności szosy, wielkiej tamy rzecznej, gmachów naukowych i wielu innych urządzeń. W okresie swego powstawania wywołują one popyt na pracę, dają możliwość zarobków przedsiębiorcom i robotnikom, więc w tym przede wszystkim mieści się ich materialna wartość.

Pieniądz nie jest już dziś wyłącznym przywilejem możnych; jest on środkiem powszechnego użytku. Ulega również zmianie rola przemysłowca, kupca i rękodzielnika. Konsument

tem jest wielka rzesza, która w swej większości żyje z pracy mózgowi i rąk. Ma ona ograniczoną, ale trwałą siłę nabywczą. Towarów zatem musi być coraz więcej, a cena ich musi być przystępna i godziwa. Dowolność cen, nie znajdującą uzasadnienia w obiektywnych warunkach produkcji i wymiany, może stać się wielkim niebezpieczeństwem dla równowagi gospodarczej.

Znana teoria o zbawiających skutkach wzrostu cen może wchodzić w rachubę tylko przy odpowiednim jej szarmonizowaniu ze wszystkimi elementami gospodarki kraju, której ostatecznym wyrazem jest przeciętna siła nabywczą.

Jest to sprawa niezmiennie dla nas ważna. Polska, organizując się gospodarczo i stwarzając własny rynek wytwórczości i zbytu, uczestniczy w wymianie międzynarodowej jako odbiorca i jako dostawca. Współpraca na rodów nosi popularnie nazwę rynku światowego, który to rynek ma własne kryterium cen. Przekraczając ceny światowe, popełniamy błąd w zakresie wymiany, niezależnie od trudności, które grożą z tego powodu na rynku wewnętrznym. Podnosić stopę życiową możemy jedynie z uwzględnieniem logiki gospodarczej, z przyjęciem zasady sprawiedliwego rozdziału dóbr, którego źródłem powinna być praca, oświata i postęp.

Dziś, gdy cały cywilizowany świat obchodzi „Dzień Oszczędności“, patrzmy z wiarą w przyszłość. Podnośmy wydajność warsztatów pracy i pomnażamy pracą zamożność narodu,

Wiadomości z Wielkopolski

Inowrocław

W dniu 26 czerwca w nocy właściciel nieruchomości w Gniewkowie, 64 letni Narce Słósecki pilnował swego ogrodu. Pod płotem zastał trzech osobników, usiłujących wejść do ogrodu. Zdenierowany Słósecki oddał dwa strzały z brzoźnika. Kula ugodziła 14 letniego Mariana Tabaczynskiego w lewy policzek, wchodząc ponad lewym obojczykiem do klatki piersiowej i przebiła lewe i prawe płuco, błonę i wątrobę. Tabaczynski zmarł w kilka chwil później. Słósecki stanął przed Sądem Okręgowym w Bydgoszczy na sejcie wyjazdowej w Inowrocławiu. Oskarżony tłumaczył się tym, że strzelał na postrach, a kula przypadkowo trafiła denata. Zeznania świadków jak i biegłego dr. Bydka częściowo potwierdziły tłumaczenia oskarżonego. Sąd Okręgowy skazał Słóseckiego na 1 rok więzienia, 40 zł opłaty sądowej i zapłacenie kosztów sądowych. Karę więzienia oskarżonemu zawieszono warunkowo na 3 lata.

Krotoszyn

Na jednym z ostatnich targów miejscowe Stronnictwo Narodowe zorganizowało pikietowanie jednego w naszym mieście składu żydowskiego Wolfa Bilskiego, który pod hasłem we własnym lokalu prowadzi handel sprzętów kuchennych. Rozdawano również ulotki, które miały na celu uświadomienie o konieczności omijania żydów i kupowania wyłącznie u swoich.

Rolnikowi Fr. Puśleckiemu z Bartoszewie pow. rawickiego skradziono rower wartości 60 zł, pozostawiony na chwilę przed tut. szpitalem miejskim.

Mogilno

Wielkie zebranie przeciwydowskie w związku z odbywającym się w Mogilnie bojkotem żydów, odbyło się w sobotę 30 ub. m. w sali Domu Katolickiego, na którym przemawiał znawca kwestii żydowskiej w Polsce, delegat Stronnictwa Narodowego z Poznania.

Rawicz

Gromada Sielec Nowy uroczyste obchodziła niedawno setną rocznicę swego istnienia. Uroczystość to rozpoczęło mszą św., odprawioną na intencję gromady, po czym nastąpiło odsłonięcie pamiątkowej tablicy na odnowionej kaplicy, która obecnie pozostaje pod opieką gromady. Następnie odbyła się okolicznościowa akademія w miejscowej szkole, na której wygłoszono referat p. t. „Historia pańszczyzny i uwłaszczenia włościan”, odczytano historię gminy oraz odegrano dwa utwory sceniczne.

Śrem

Sąd Grodzki rozpatrywał sprawę karną przeciwko Żydom, handlarzom bydłem, 26 letniemu Martinowi Landmannowi i Leonowi Landmannowi ze Śremu oraz „przyjacielom” ich 25 letniemu rybakowi Franciszkowi Ławniczakowi i kupcowi 29 letniemu Marianowi Barańskiemu oskarżonym o groźbę popełnienia zbrodni i o użycie przemocy bezprawnej. W dniu 13 lutego r. o północy weszli wszyscy oskarżeni w stanie podchmielonym do restauracji hotelu „Bazar” i zaczęli się awanturować natłuszczeni i zabierając z bilardu kule bilardowe. Kiedy na wyzywające żądanie Martina Landmanna właśc. lokalu Antoni Kosowski odmówił im wydania wódki, osk. M. Landmann i Fr. Ławniczak schwycili za kije i pobili gospodarza, personel oraz gości. Na skutek bijatyki lokal został zdemolowany, meble zniszczone, szyby powybijane, a właściciel lokalu musiał się ratować ucieczką do ogrodu i wyzwać pomocy. Sąd na podstawie przeprowadzonego postępowania dowodowego ukarał osk. M. Landmanna i Fr. Ławniczaka sześć miesięcznym więzieniem, zawieszając warunkowo karę na okres 3 lat. Osk. L. Landmanna i M. Barańskiego z braku dostatecznych dowodów winy, sąd uniewinnił.

Zbąszyn

W ub. niedzielę odbyło się w wiosce pogranicznej Nadni zebranie informacyjno organizacyjne w celu powołania do życia nowego oddziału Kat. Stow. Młodzieży miejskiej oddział w Nadni. Na zebranie przybył delegat z centrali Poznańskiej, który wygłosił bardzo treściwy referat organizacyjny.

Podczas przeprowadzonej rewizji celnej w pociągu pociągowym na tut. stacji granicznej znaleziono ukryte 450 zł u niej. Halny Schreiber. Poza tym u Niemca Marcina Tynickiego znaleziono ukryte na nodze 4.250 zł. Znalezione pieniądze skonfiskowano a pasażerów oddano Policji Granicznej, która odstawiła ich do więzienia grodzkiego w Zbąszyniu.

—0—

Echa pobicia na zabawie

Gostyń. — W dniu 9 lutego r. odbywała się w Zalesiu w pow. gostyńskim zabawa KSM. m. Pod wieczór podochoceni awanturnicy, którzy przypadkowo pojawili się na zabawie, zgasił na sali światło i pobili dotkliwie porządkowego zabawy Jana Smoczyńskiego, zadając mu nożem kilka kłutych ran i powodując tym samym trwałe kalectwo lewej ręki.

Na skutek przeprowadzonych dochodzeń wytoczono akt oskarżenia o dotkliwe pobicie Smoczyńskiego 23 letniemu Wacławowi Prymce, 28 letniemu Michałowi Janickowi, 24 letniemu Józefowi Migaszewskiemu i 22 letniemu Janowi Kościelnikowi ze wsi Wycisłowa.

Sąd Okręgowy w Ostrowie skazał każdego z nich na karę po 7 miesięcy więzienia.

Na skutek apelacji oskarżonych sprawa znalazła się przed Sądem Apelacyjnym w Poznaniu, który doszedł do przekonania, że sam poszkodowany nie mógł rozpoznać dokładnie tych, co brali udział w bóje, gdyż uprzednio zgaszono lampę, a w sali zalegała zupełna ciemność. Skoro zatem nie było dostatecznych podstaw do przyjęcia, że właśnie oskarżeni tak dotkliwie pobili Smoczyńskiego, sąd uchylł wyrok I. instancji i uniewinnił wszystkich oskarżonych od zarzucanego przestępstwa.

—0—

Sprawa małżonków Grzyłów umorzona

Poznań. — Prokuratura Sądu Okręgowego w Poznaniu umorzyła dochodzenia przeciw małżonkom Grzyłom, obwinionym o siedmiokrotne trucicielstwo swych dzieci.

Kowala Kleofasa Grzyła i jego żonę Annę, mieszkających w Poznaniu na Zawadach aresztowano pod zarzutem usunięcia swoich siedmiorga małych dzieci przez otrucie ich odwarem z tytoniu i maku oraz przekłuwania główek szpilkami. Przeprowadzono ekshumację zwłok

dzieci Grzyłów i badanie w Zakładzie Medycyny Sądowej. Sądowa ekspertyza lekarska wykazała bezpodstawność stawianych Grzyłom zarzutów o masowe morderstwo własnych dzieci. W takim stanie rzeczy prowadzący dochodzenia prokurator Sądu Okręgowego Graczyński stawil wniosek o umorzenie dochodzeń.

Nastąpiło wobec tego zwolnienie małżonków Grzyłów, którzy przebywali w areszcie od początku października.

—0—

Kopnięty przez konia

Kórnik. — W Dzieńmierowie, wiosce pod Kórniem zdarzył się onegdaj w godzinach południowych nieszczęśliwy wypadek w zagrodzie gospodarza Jankowskiego. Pasterb p. Jankowskiego 28 letni Bolesław Mańdziak, wchodząc do stajni, ko-

pnięty został przez konia tak nieszczęśliwie, że doznał pęknięcia czaszki, poza tym ma on głęboką ranę na lewej skroni. W stanie beznadziejnym przewieziono go do szpitala w Poznaniu.

—0—

Katastrofa na dworcu w Strzelnie

Strzelno. — W ubiegły czwartek o godz. 21,45 maszynista pociągu osobowego zdążającego z Mogilna do Strzelna, wskutek silnej mgły przeczył czerwone światło, czyli zamknął wjazd i mimo zahamowania pociągu, ten wjechał na boczny tor. Lokomotywa wpadła na stojące tam wagony towarowe, przy czym dwa

z nich zostały zdruzgotane, parowóz zaś pociągu osobowego zarył się w ziemię. Pasażerowie nie odnieśli na szczęście żadnych obrażeń, jedynie wskutek nagłego zahamowania „pospadał” z miejsc.

Wzwołany pociąg ratowniczy z Mogilna przywrócił szybko porządek na torze.

—0—

Ze sportu

Dwutygodniowy obóz dla pięciarzy polskich przed spotkaniem Polska — Norwegia, które odbędzie się 5 grudnia w Oslo — zostanie otwarty w Poznaniu. Rozpocznie się on pod kierownictwem trenera Slamma 22 listopada. Do obozu kapitan PZB, powołał następujących zawodników: Sobkowiaka i Rotholca, Koziołka i Jarzabka, Czortka i Kajnarę, Koleczyńskiego, Grandkowskiego, Lelewskiego, Jareckiego, wreszcie Chmielewskiego i Pisarskiego, Szymura, Klimieckiego, Dorobę i Karolaka, Piłata i Wegrowskiego. Na obozie też ustalony zostanie skład reprezentacji polskiej, przy czym ew. eliminacje przewiduje się w wadze koguciej i lekkiej.

—0—

Radioprogram

Czwartek, 4. listopada.
Warszawa. — 6,15 Audycja poranna, 11,15 Poranek dla szkół powszechnych: Tańce i pieśni ziemi krakowskiej, 11,40 Ni-

colo Paganini: Koncert skrzypcowy. 15,45 Wędrowki muzyczne — audycja dla młodzieży. 18,15 Muzyka salonowa. 17,00 O książce Gębarowicza i Mańkowskiego „Arasy Zygmunta Augusta” — odczyt. 17,15 Serenady i tańce. 19,25 Jan Strauss: Opowieści wschodu — walc. 18,35 Audycja dla młodzieży wiejskiej. 19,00 Stuchowisko pt. „Wschodnia baśń o miłości”. 19,35 Recital śpiewaczy. 20,00 Muzyka lekka. 21,00 Muzyka taneczna. 21,45 „Nowy akademik” — Kornel Makuszyński — szkic literacki. 22,00 Koncert kameralny.

Pomór świni

Podaje do wiadomości, że w miejscowości Toki Nowe pow. Wolsztyn stwierdzono pomór świni.

Leszno, dn. 23 października 1937.

STAROSTA POWIATOWY

w z. (—) Krause
Wicestarosta.

—0—

Niemcy wzywają Polaków do odbycia służby wojsk. w Niemczech

Poznań. — Jeden z mieszkańców Poznania 20 letni młodzieniec, Polak i syn rodziców Polaków, otrzymał w tych dniach od niemieckiego Konsulatu Generalnego w Poznaniu nader dziwne pismo, które w tłumaczeniu) posiada następujące brzmienie:

„Ponieważ Pan urodził się w Niemczech w roku 1917, musi Pan być, aczkolwiek przebywa Pan od lat w Polsce, w wypadku posiadania niemieckiej przynależności państwowej, ujęty celem odbycia niemieckiej służby wojskowej. Proszę o możliwie szybką odpowiedź wiadomość, jaką przynależność państwową Pan posiada. Ewentualnie proszę o przysłanie albo przedłożenie mi Pana dowodu przynależności państwowej, celem wglądu. O możliwe szybkie załatwienie proszę się najuprzejmie. Z polecenia (—) podpis nieczytelny.”

Zaznaczyć należy, iż adresat urodził się w Berlinie w r. 1917 i wraz z rodzicami jako 2 letnie dziecko wrócił do Poznania w r. 1919. Na jakieś zasadzie niemiecki Konsulat Generalny w Poznaniu opiera swoje żądanie pod adresem obywatela polskiego, by przedłożył mu dokumenty, — stwierdzające jego przynależność państwową? —



Polak świadom swych obowiązków narodowych „kupuje” tylko w przedsiębiorstwach w którym uwidocznione jest powyższe godło.

URZĘDOWA CEDULA

GIELDY ZBOŻOWEJ I TOWAROWEJ
Warunki: Handel hurtowy paryetel Poznań
ładunki wzgl. dostawa bież, za 100 kg

Poznań dnia 2 11 1937 r.
Ceny orientacyjne

Zyto	22 00—22 25
Pszenica	26 75—27 25
Jęczmień browarowy	23 00—24 00
Jęczmień 673—678 g/l	21 00—21 50
Jęczmień 703—717 g/l	22 00—22 25
Owies i stand.	21 00—21 25
Makł żytnie	
żytnia I. g. 0,50%	30 75—31 75
żytnia g. I 0,35%	29 25—30 25
żytnia g. II 50-65%	22 25—23 25
Makł pszenne	
Makł pszena g I 0,30%	41 25—46 75
Makł pszena gat. I 50%	42 25—42 75
Makł pszena g IA 0-65%	40 25—41 75
Makł psze na g II 30-65%	37 25—37 75
Makł pszena g IIA 50-65%	32 25—32 75
Oreby żytnie stand	15 00—15 75
Oreby pszen grucos stand	16 00—16 25
Oreby pszen średnie	14 75—15 25
Oreby jęczmieńne	15 75—16 75
Repek zim.	58 00—60 00
Siemię lniane	49 00—52 00
Gorczyca	48 00—49 00
Groch Viktoria	24 50—26 50
Groch Folgera	24 00—25 00
Makł niebieski	77 00—80 00
Ziemniaki ładane	2 50—3 00
Ziemniaki fabryczne za kilo	0 18
Makuch liny w tafiach	23 75—24 00
Makuch rzepakowy w tafiach	20 25—20 50
Makuch ston. w tafiach 42—43 proc.	24 75—25 00
Sól	24 10—25 50
Słoma pszenna luzem	5 95—6 20
pszena prasowana	6 45—6 70
żytnia luzem	6 30—6 55
żytnia prasowana	7 5—7 30
owsiana luzem	6 35—6 55
owsiana prasowana	6 85—7 10
jęczmieńna luzem	6 15—6 30
jęczmieńna prasowana	6 55—6 80
Siano zwykłe	9 60—9 75
zwykłe prasowane	8 25—8 40
nawotkie luzem	8 70—8 80
nawotkie prasowane	9 70—10 20

—000—

Kronika dnia:

Czwartek
4
listopada

Dziś

Karola Boromeusza B.

Wschód słońca g. 6,35

Zachód słońca g. 16,05

Wschód księżyca g. 8,23

Zachód księżyca g. 16,54

Sroda, dnia 3 11 godz. 7 rano: Temperatura powietrza plus 6,1, wiatr północny, 3 m. s., pochmurno. Ciśnienie atmosferyczne 756,9, wilgotność 93 pr. W ubiegłej dobie temperatura najwyższa plus 12,1, najniższa plus 5,1. Ilość opadu 0 mm.

LESZNO

1) Podziękowanie. Zarząd Koła Polskiego Związku Zach. poczuwa się do miłego obowiązku podziękowania p. Bogalschowi, właścicielowi browaru „Schneider” za hojny dar (50 zł) na cele kolonii dzieci polskiej w Niemczech. Zarząd: (—) Marcin Günter skarbnik (—) Julian Szpunar prezes.

2) Zw. Iawaldów Waj. B. P. Koło Leszno. Zebranie mies. odbędzie się 4. bm. 20 w Domu Katolickim. Ważne sprawy. Na początku grudnia br. odbędzie się zjazd delegatów w Warszawie, na który piśmiennoski do uchwał należy zgłaszać w Zarząd Koła do dnia 12. 11. 37 r.

3) Romeo i Julia. Jednym z największych ewenementów kinematograficznych w filmowaniu nieśmiertelnego poematu szekspirowskiego „Romeo i Julia”. Prasa zachwala podkreśla jego olbrzymie rozmiary oraz niezwykły pietyzm, jaki zarówno reżyser tego filmu p. George Cukor, jak i poszczególni wykonawcy z Normą Shearer na czele, starali się włożyć w najdoskonalsze odwzorowanie genialnego arcydzieła Szekspira.

O samym ujęciu filmu wypowiedziała się ostatnio bardzo elokwentnie bohaterka tytułowej roli „Julia” — aktorka Nora Shearer: „Chociaż Romeo i Julia posiada najspanialsze tradycje, to jednak uważam, że dopiero realizacja filmowa pozwoli na najwłaściwsze odwzorowanie tego arcydzieła. Zarówno ja — kończy swoje wypowiedzi Norma Shearer — jak i moi partnerzy — włożyliśmy w rolę nasze wiele pracy i studiów, abyśmy mogli być najlepszym dowodem tego, że nad filmem pracowaliśmy przeszło dwa lata, ale mamy pełną nadzieję, że możemy światu film o pełnych i porywających wartościach.”

4) „Romeo i Julia”. Czekamy premiery „Romeo i Julia” w Kinoteatrze Hotel Polski.

Kalendarzyk zebrań

1) Chór Kościelny. Dziś w środę o g. 8 zebrać w Domu Kat. Dyrygent. 2) KSM. 2. 3 bm. g. 20 zbiórka zastępowych. 3) „Fiolek”. II, i IV; godz. 21 zebranie zastępowych.

4) „Dembinski”. Dziś i jutro g. 20,15 zebrać chór mieszany oraz próba „Studentów”.

5) KSM. m. W środę o g. 8 wiecz. zebranie planarne w sali Domu Kat. Kier.

6) Zw. Podoficerów Rez. Koło Leszno. g. 20 zebranie mies. w Hotelu Polskim.

7) TCL. miasta Leszna. 4. bm. g. 15,00 zebranie kierownictwa w Biurze Paraf.

8) Zw. Emerytów, Wdów i Sierot w Lesznie. 4. bm. g. 19,30 planarne zebranie w Hotelu Polskim Zarząd.

9) Zw. Zaw. Prac. Umysłowych w Han. Przemyśle 4. bm. g. 20,30 planarne zebranie w sali Hotelu Polskiego.

10) Rodzina Kotejowa Sekcja Pan. 5. zebranie planarne w świetlicy KPW.

11) Zw. Samod. Handlarzy Demokracji. g. 14 zebranie w lokalu p. Klem. ul. Szkolna. Ważne sprawy.

12) Zw. B. Ochotn. A. P. Oddz. Leszno. g. 10,30 zebranie planarne w Hotelu Polskim.

Święciechowa

Zw. Iawaldów Waj. Koło Święciechowa. Zebranie mies. odbędzie się w niedzielę 11 listopada br. o godz. 1 popoł. (13) w lok. p. Białas. Obowiązkiem każdego członka jest przybycie na zebranie. Zarząd.

Koszta podróży, korespondencji i telefonów

zmniejsza się w każdym przedsiębiorstwie do minimum — gdy nie będzie się szukało daleko źródeł zaopatrzenia — bo wszystkie artykuły z dziedziny techniki i automobilizmu kupuje się najtaniej w firmie „Omnia” w Lesznie. Liczne rzesze zwiedzających Wystawę Rzemieśl. - Przem. w Lesznie

przekonały się, że firma „Omnia” jest nie tylko najkorzystniejszym źródłem zakupu wysokogatunkowych olejów i smarów dostosowanych do każdej maszyny, motoru i samochodu — lecz także posiada dobrze zaopatrzone magazyny wszelkich szczelnych pasów transm., artykułów miedzarskich, sprzętów pożarniczych, które stale uzupełnia w najnowsze zdobycze techniki.

„OMNIA”

ZACHODNIOPOLSKIE
BIURO TECHNICZNO-HANDLOWE
właśc. Mieczysław Górecki,
LESZNO (WŁKP).
ul. Leszczyńskich 31. — Telefon 199.

Podjeżrzany o nielegalny handel złotem

Jak się dowiadujemy, lotna brygada Kontroli Skarbowej w Lesznie przeprowadziła przed kilku dniami rewizję u jubilera W. Rothe'go przy Rynku, podejrzanego o nielegalny handel złotem.

W rezultacie rewizji — znaleziono u Rothe'go złoto wartości 1400 zł, które do czasu wyjaśnienia jego pochodzenia, obłożono aresztem.

W. Rothe, który ostatnio sprzedał swój sklep jubilerski p. Herbertowi Hubnerowi z Leszna, zamierzał wyprowadzić się do Niemiec.

Uniwersytet Powszechny

Al. Krasieńskiego 11.

Wzorem lat ubiegłych organizuje Zarząd Koła Tow. Naucz. Szkół Średn. i Wwyszych w Lesznie wykłady i zajęcia, które odbywać się będą w auli szkoły powszechnej obok poczt.

Program przewiduje zagadnienia z zakresu 1) religii, literatury polskiej, dziejów i kultury, 2) zagadnienia społeczne, gospodarcze, prawne i 3) przyrodniczo techniczne.

Zgłoszenia dorosłych obowiązuja pici o 18 lat wwyż przyjmują codziennie od 17—18 Zarząd T. N. S. W. w kancelarii Państwowej Szkoły Budownictwa.

Opłata miesięczna według umowy.

Zaborowo

W niedzielę, 14 listopada br. o godz. 15 odbędzie się Nadzwyczajne Walne Zebranie Zw. Strzeleckiego w Zaborowie w sali p. Sędkaka. Z powodu wyboru prezesa uprasza się wszystkich członków i sympatyków o punktualne przybycie. Zarząd.

Rydzyzna

Święto Chrystusa Króla. Uroczystości ku czci Chrystusa Króla miały u nas przebieg imponujący. O godz. 10,30 w kościele paraf. odprawiał Mszę św. ks. dziekan dr. Sterczewski, a kazanie wygłosił ks. prof. Walczewski. Po nabożeństwie udali się wierni pod pomnik św. Trójcy na Rynek, gdzie wspólnie odmówiono „Wierzę w Boga”, następnie przy bardzo licznych udziałach społeczeństwa odbyła się akademii w sali p. Tomińskiego.

Na program akademii złożyły się: 1) Zagajenie prezesa Akcji Kat. p. Kwaśniewski; 2) Śpiew chóru „Halka” a) „Z milionów serc”; b) „Króluj nam, Chryste” — pod kier. p. Kozicy; 3) Deklamacja drh. z KSM. z pt. „Chrystusowi Panu cześć!”; 4) Deklamacja drh. z KSM. m. pt. „Niech żyje Chrystus Król!”; 5) Referat p. prof. Maresza 6) Przemówienie ks. dziekana dr. Sterczewskiego.

Nagrodę otrzyma ten, kto zwróci mi zaginioną papugę. Znaki szczególne: zielone upierzenie, wabi się Zozo i woła: „czyść obuwie pastą Erdal! Czyść obuwie pastą Erdal! wydajna! wydajna! Tajemnica: Użyć jak najmniej pasty Erdal, ale polerować miękkim sukniem aż do lśniącego połysku.

Rozstrzygnięcie konkursu K. K. O. Powiatu Leszczyńskiego

Tegoroczny „Dzień Oszczędności”, jeżeli idzie o propagandę wśród młodzieży, upłynął pod znakiem wielkiego konkursu premiowego, jaki przeprowadziła K. K. O. powiatu Leszczyńskiego.

W konkursie wzięło udział około 400 dzieci, które nadesłały wypracowania na temat: „Co wiem o K. K. O. Powiatu Leszczyńskiego?”

Poziom prac był wysoki. Stawkę konkursu stanowiły premie pieniężne w ilości 90, a w wysokości od jednego do dwudziestu złotych.

Rozstrzygnięcie konkursu nastąpiło w samym „Dniu Oszczędności”. Uczestnicy zgłaszali się osobiście po odbiór premii w godzinach specjalnie w tym dniu wyznaczonych.

Komisja konkursowa przyznała pierwszą nagrodę Stefanii Sworowskiej, uczennicy Publicznej Szkoły Powszechnej w Zaborowie za oryginalnie napisany felieton. Zwycięzcy otrzymała książeczkę oszczędnościową z wkładem zawiązkowym na złotych dwadzieścia.

Drugą nagrodę i złotych piętnaście otrzymała Bożena Skrzetuska, uczennica Szk.

Powszechnej w Strzyżewicach Dwie równorzędne premie po złotych dziesięć przyznał Genowefie Lang oraz Marianowi Pietek z Leszna.

Dalsze miejsca oraz nagrody po złotych pięć zdobyli: Mazurkówna Irena (Zaborowo), Rychlewski Tadeusz, Dawidówna Janina, Kabacińska Wanda, Sikorski Stanisław (Leszno) i Pacholska Zofia (Zaborowo).

Dziesięciu innych uczestników otrzymało premie po 3 zł, dwudziestu po 2 złote i pięćdziesięciu po jednym złocie.

Niezależnie od tego, każdy uczestnik otrzymał zupełnie bezpłatnie metlówkę skarbową, numer „Gazetki Oszczędnościowej” oraz interesujące broszurki.

Dodać należy, że oprócz premii konkursowych KKO. Powiatu przynależało dodatkowo 03 nagród pieniężnych tym uczniom i uczennicom, którzy najlepiej i najwytrwale w ostatnim czasie oszczędzali.

Stwierdzić musimy, że konkurs K. K. O. Powiatu Leszczyńskiego cieszył się ogromnym zainteresowaniem i w zupełności, jeżeli idzie o młodzież, spełnił swoje zadanie propagandowe.

—O—

Konferencje oświaty pozaszkolnej

Na terenie łutęjszego Obwodu Szkolnego t. j. w poszczególnych gminach powiatów gostyńskiego, kościańskiego, leszczyńskiego i rawickiego odbyły się konferencje, poświęcone zagadnieniu oświaty pozaszkolnej, na których omawiane jest szczegółowo zagadnienie oświaty pozaszkolnej oraz stan pracy kulturalno oświatowej. — Wspomniane zagadnienie referuje z ramienia Inspektoratu Szkolnego obw. instruktor oświaty pozaszkolnej p. Walczak I. P.

W konferencjach poza nauczycielstwem biorą udział przedstawiciele samorządu gminnego, gromadzkiego oraz organizacji kulturalno oświatowych. W wyniku rozważań na konferencjach planowana jest praca na najbliższy okres t. j. okres jesienno zimowy 1937/38 r. W głosach dyskusji wszędzie nieomal podnoszona jest konieczność koordynacji pracy kulturalno oświatowej, zwiększenie wysiłku wszystkich czynników w kierunku upowszechnienia oświaty pozaszkolnej w celu podniesienia poziomu intelektualnego i kulturalnego szerokich warstw społeczeństwa a w szczególności zahamowania szerzącej się fali „analfabetyzmu powrotnego”, wśród młodzieży pozaszkolnej.

Była awantura — czy nie w biurze Zarządu Gminnego w Lesznie

W związku z notatką pt. „Zbyt gwałtowne metody”, ogłoszoną na łamach „Głosu” w nr. z dn. 26 października br., otrzymaliśmy oświadczenie, podpisane przez pp. Adamczyka Antoniego Kasperskiego Wojciecha i Mikołajczaka Wojciecha, o których w inkryminowanej notatce była mowa. —

Podpisani stwierdzają, że „nieprawdą jest jakoby... wtargnęli do biura Zarządu Gminnego w Lesznie w godzinach pozaurzędowych”, dalej, że nieprawdą jest...

jakoby żądali kategorycznie przedłożenia pewnych dokumentów urzędowych. Podpisani zaprzeczają dalej, że odgrzali się urzędnikom i uderzali pięścią w stół.

Z oświadczenia ich wynika, że zachowali się w biurze Zarządu Gminnego „w grzeczny sposób”, „a skostniałe pięście od szcziogolinnego wycekiwania schowali głęboko w kieszeniach”.

Gdzie leży prawda, dowiemy się z przewodu sądowego, gdyż jak Zarząd Gminny zakomunikował — sprawę oddano do sądu.

Miła uroczystość szkolna

Zaborowo. — Z okazji „Dnia Oszczędności” odbyła się w miejscowej szkole uroczystość, poświęcona propagandzie oszczędności.

Na program jej złożyły się: ładnie odegrany obrazek sceniczny, deklamacje, dialogi i śpiewy. Całość zrobiła bardzo miłe wrażenie na jej uczestnikach.

Na zakończenie nastąpiło uroczyste wydanie premii i nagród uczestnikom konkursu urządzonego przez K. K. O. powiatu leszczyńskiego.

Młodzież szkolna Zaborowa wzięła w nim gromadny udział i spisała się nadspodziewanie dobrze, uzyskując pokazną liczbę nagród oraz upominków — w tym nagrodę pierwszą uzyskaną przez Stefanii Sworowską.

Wreczenia nagród w imieniu Dyrekcji K. K. O. pow. leszczyńskiego, dokonał urzędnik tej instytucji p. A. Maik.

Uroczystość, jeżeli idzie o propagandę oszczędności, spełniła w zupełności swoje zadanie.

—O—

Kino Palace

Dziś w środę — oczekiwana przez wszystkich wielka atrakcyjna premiera. Największe, najwspanialsze jubileuszowe arcydzieło filmowe słynnej wytwórni „Paramount”. Najcudniejszy film egotymany jaki kiedykolwiek zrealizowano. — Film tyśiące sensacji i niezapomnianych wrażeń.

„Królowa Dżungli”

z piękną, wiośniącą gwiazdką ekranu **DOROTHY LAMOUR**
Film ten porównać można jedynie do takich arcydzieł jak „Trader Horn” — „Białe Cienie” i „Pogani”.
Początek o godzinie 7 i 9 wieczorem — w niedzielę o godzinie 3, 5, 7, i 9 wieczorem.

LOS do II klasy 40 Loterii

Cena losu dla graczy $\frac{1}{4}$ zł 10, $\frac{1}{2}$ zł 20, $\frac{1}{1}$ zł 40.
Cena losu dla nowonab. $\frac{1}{4}$ zł 20, $\frac{1}{2}$ zł 40, $\frac{1}{1}$ zł 80

Kolektura Loterii Państwowej

A. Marski - Leszno, Rynek nr. 8.

Sygnatura Km. 1. 390/36.

Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu Grodzkiego w Lesznie — rewiru I. Jan Nawrocki, mający kancelarię w Lesznie, ulica Gabr. Narutowicza Nr. 48 — na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 6 listopada 1937 roku o godzinie 10-tej w Zakowie Nowym pow. Leszno, odbędzie się I-sza licytacja ruchomości, składającej się z 1 powózki połowic i 1 zegara stojącego, oszacowanych na łączną sumę zł 550,—. Ruchomość można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Zbiórka kupujących przed Sołectwem.

Leszno, dnia 2 listopada 1937 r.

Od dziś zarządziłem

stałe posługiwanie się „Głosem” dla reklamowania moich wyrobów!

Przekonałem się, że to pismo istotnie dziś czytajają wszystkie sfery i że **OGŁOSZENIA**

w Głosie

odnoszą zawsze — niezawodny skutek!

Służąca

potrzebna od zaraz do pomocy gospodyni. — Zgłoszenia osobiste: Resztówka Nowawjś.

Służąca

uczciwa, do wszystkiego potrzebna od zaraz. Leszno. Marsz. J. Piłsudskiego nr. 4, zgłosz. w składzie.

ONDULACJE

TRWAŁA

WODNA I ŻELAZKOWA
MYCIE GŁOWY - MASAŻE
MANICURE - FARBOWANIE
WŁOSÓW - BRWI I RZES
WYKONUJE SIĘ NAJLEPIEJ W F.MIE

TOMASZ KUSNIEREK
LESZNO — ULICA LESZCZYŃSKICH Nr. 43.

Kupię

używany piecyk szamotowy. Zgłoszenia do eksp. Głosu w Lesznie.

Platforma

w dobrym stanie na sprzedaż. Matysiakowa, Włoszakowice, pow. Leszno.

Sprzedam dom

nowy w Lesznie, lub zamienię na gospodarstwo rolne. Zgłoszenia do eksp. Głosu w Lesznie.

Domek

z wjazdem i ogródkiem — na sprzedaż. Adres wsk. eksp. Głosu w Lesznie.

Pies

pincher, młody, na sprzedaż. Adres wsk. eksp. Głosu w Lesznie.

Duża szyba

8 milimetrów gruba, okazyjnie tania na sprzedaż. Gdzie? wsk. eksp. Głosu w Lesznie.

2 pokoje z kuchnią

w nowym domu wolne od podatku od 15 bm. do wynajęcia Leszno, Bukowa 7

2 pokoje

frontowe na I piętrze — przy Rynku stosowne na biuro od 1, 12. do wynajęcia. Adres wsk. eksp. Głosu w Lesznie.

Mieszkanie

2 pokoje z kuchnią od zaraz lub później do wynajęcia. Leszno, ul. Osiecka nr. 11.

Mieszkanie

3 pokojowe z kuchnią i łazienką do wynajęcia od 1, 12. — w Lesznie przy Tamie Kolejowej 4.

Stół do składu

2 metry długi oraz gablotka
tania na sprzedaż. Zgłoszenia do eksp. Głosu w Lesznie

Czytaj „Głos”

KINO PALACE - LESZNO

Radosna wiadomość! Radosna nowina!
Wobec licznych prośb i życzeń ze strony Szan. Publiczności oraz naszej najmłodszej Klienteli z dniem 5 go listopada br. rozpoczynamy wyświetlać cykl ulub. przedstawień popularnych

Pierwsze nasze dwa wspaniałe przedstawienia popularne

odbędą się
w piątek, 5 i w sobotę, 6 listopada o g. 17-ej

Cały parter 10 gr Cały balkon 20 gr

Program ten będzie naprawdę piękny i wspaniały jakiego jeszcze dotąd nie było i składać się będzie z najpiękniejszych kreskówek, kolorówek i innych ciekawych dodatków, które wszystkich zachwycą

1. Miłość na Tohiti — jedna z najcudowniejszych kolorówek
2. Rekordy sportowe — nadzwyczaj ciekawy dodatek z cyklu „Przemyśle operatora Filmowego”
3. Wesoła Audycja — Kreskówka, która wszystkich rozśmieszy do łez
4. Podróż po Brazylii — kłóży tego filmu nie zechciał zobaczyć, napięcie — emocja — sensacja
5. Braterska miłość — arcywesoła komedia rysunkowa z myślą „MICKI”
6. Nasi Przyjaciele — Film z cyklu „Przemyśle operatora Filmowego”
7. Tygodnik Państwa — najnowsze aktualności z całego świata.

Nie znajdzie się chyba w mieście naszym nikt — który za parę groszy nie zechciał zobaczyć tego wspaniałego programu.

Poszukuję

pokoju z utrzymaniem dla gimnazjasty od zaraz. — Zgł. Leszno, Komeńskiego 31, m. 7

Skład

kolonialny i sprzętów kuchennych w większej wsi kościelnej pow. Wolsztyn, rok założenia 1850, od 1. stycznia do wynajęcia. — Wolne miejsce na odsprzedaż wyrobów tytoniowych Klientela ze sfer urzędniczych zapewniona. Zgłoszenia do eksp. Głosu w Wolsztynie, Biała Góra 24

Pomocnik

krawiecki

na stałe od zaraz potrzebny. Józef Wieczorek mistrz krawiecki, Wolsztyn, ulica 5 Stycznia nr. 22.

Sypialnia

i kuchnia mało używana, na sprzedaż
Leszno, Święciechowska Nr. 21.

Służąca

z gotowaniem, potrzebna Leszno. 17 Stycznia 1.

PRACOWNIA OBUWIA

damskiego, męskiego i dziecięcego

MIECZYŚLAW SZURKOWSKI

mistrz szewski

Leszno, Plac Dr. Metziga 3.

ZAMÓWIENIA podług miary —

oraz wszelkie REPARACJE wykonuje się dobrze, elegancko i tanio

Dziś w dalszym ciągu

Dramat, który porusza swoim realizmem, zawierający skryte marzenia kobiet i mężczyzn p. t.

Uśmiech i Łzy Wiednia (Burgtheater)

Wspaniała obsada: Willy Eichberger, Olga Czechowa, Hortensja Rak, Hans Moser, Werner Krauss, oraz setki statystów, damska kapela, oficjowie ect. Początek w dni robocze o godz. 8,15.

Dziś w dalszym ciągu

KINOTEATR HOTEL POLSKI
LESZNO — ULICA KOMENSKIEGO.

Dziś!

Dziś!

PRZEDPŁATA na pocztę, wraz z tygod. „Ognisko Domowe”, „Przyjaciół Rolnika” i dodatkiem powieściowym z odnośnikiem do domu włącznie z opłatami pocztowymi wynosi kwartalnie 5,58 zł, miesięcznie 1,86 zł, w ekspedycji i w agenturach miesięcznie 1,50 zł, z odnośnikiem do domu 1,70 zł. — Oddzielny numer kosztuje 10 gr.

W razie przeszkód w zakładzie spowodowanych wyższą siłą, wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma. — Redaktor odpowiedzialny: Mieczysław Urbanowicz

OGŁOSZENIA: Wiersz milim. 1 łam na str. 6 łam. 20 gr. Reklamy 1 łam. w finale redakcyjn. 60 gr. Najmniejsze ogłoszenie kosztuje 1,— zł. Przy częstym powtarzaniu udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty odpadają. Za telefonicznie podane ogłoszenia nie przyjmujemy żadnej odpowiedzialności.